

HENRYK KITLIŃSKI

ur. 1936; Chełm



| | |
|-------------------------|---------------------------------|
| Miejsce i czas wydarzeń | Koprzywnica, II wojna światowa |
| Słowa kluczowe | dzieciństwo, okupacja niemiecka |

Przeprowadzka do dziadka do Koprzywnicy w 1944 roku

Myśmy się wycofali za Wisłę, do Koprzywnicy, myśląc, że tam będzie spokojniej, przez jakiś czas było spokojniej, ale przeżyliśmy znowu dwukrotnie wyzwalenie, bo tą Wisłę zdobyli, zdobyli Koprzywnicę, później znowuż widzieliśmy tych żołnierzy, których wzięto do niewoli i widziałem pierwszy raz kobietę żołnierkę, która też szła jako jeniec. No i stamtąd znowuż musieliśmy się gdzieś tam do jakichś znajomych kilka wsi dalej przenieść. Przeżyliśmy różne rzeczy niesympatyczne, Niemcy zabrali mojemu dziadkowi konia, takiego pięknego kasztana, który był taki wielki, dobry do pracy. Później nas właśnie drugi raz wyzwolili, wracaliśmy do tej Koprzywnicy, ponieważ jechało kilka tych furmanek, więc sowieci wzięli nas za jakiś tabor niemiecki, ostrzelali nas w takim wężozie, chowaliśmy się w jakichś takich, pod ścianami, moja mama nie pod tą ścianą co trzeba, więc tam przeżyliśmy dużo. A gdy wróciliśmy do Koprzywnicy, to okazało się, że Rosjanie ukradli mojemu ojcu brzytwy i kredki, ale kredki to rozumieliśmy, że może były potrzebne do jakichś map sztabowych i uważaliśmy, że to normalne, że im się to przydało, a te kredki chyba były moje. I stamtąd w 45 roku piechotą zaczęliśmy iść do Lublina. Wracaliśmy do Lublina do tego naszego mieszkania.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2017-08-07, Lublin |
| Rozmawiał/a | Agnieszka Góra-Stępień |
| Transkrypcja | Kacper Krawczyński |
| Redakcja | Maria Radek |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |